



Wojciech Świdziniewski  
Maja Lidia Kossakowska  
Jarosław Grzędowicz  
Krzysztof Kochański  
Alexandra Pavelková  
Andrzej Drzewiński  
Andrzej Ziemiański  
Łukasz Orbitowski  
Andrzej Sapkowski  
Szczepan Twardoch  
Alastair Reynolds  
Eugeniusz Dębski  
Tomasz Pacyński  
Robert J. Szmidt  
Milena Wójtowicz  
Miroslav Žamboch  
Magdalena Kozak  
Witold Jabłoński  
Andrzej Pilipiuk  
Andrzej Zimniak  
Jewgienij Łukin  
Aneta Jadowska  
Anna Brzezińska  
Romald Pawlak  
Rafał W. Orkan  
Marcin Mortka  
John Everson  
Adam Cebula  
Kirył Jeskow  
Jacek Inglot  
Jacek Dukaj  
Ondřej Neff

## **ONI JUŻ U NAS BYLI, A TY?**

Fahrenheit to najstarsze polskie czasopismo internetowe poświęcone literaturze fantastycznej. Znajdziesz tutaj uznanych autorów oraz debiutantów, ich opowiadania, powieści, publicystykę, a także recenzje, quizy i aktualności.

**[www.fahrenheit.net.pl](http://www.fahrenheit.net.pl)**



Stajnia pod tęczą jest domem dla wielu stworzeń. Głównymi lokatorami są oczywiście konie, ale oprócz nich budynek zamieszkują także inne zwierzęki. Od ptaków poczynając, na gryzoniach kończąc. I całe to kolorowe towarzystwo żyje sobie we względnej harmonii, kontemplując mijające dni. Niby pięknie, ale materiału na książkę w tym nie ma, więc nic dziwnego, że pojawić się musi coś, co wprowadzi trochę zamętu i chaosu do spokojnego życia w stadninie. I tym czymś okazały się dwaj nowi lokatorzy stajennych boksów. A że będą to przybysze dosyć nietypowi, zarówno pod względem gatunkowym, jak i obyczajowym, to i nic dziwnego, że akcja ruszy (nomen omen) z kopyta.

Lorneta i Rakieta, bo o nich to właśnie mowa, przyjechali z cyrku, gdzie stanowili gwiazdorski duet. Taki Flip i Flap świata koni. Lub koniopodonych raczej, gdyż Rakieta jest normalnym (aczkolwiek bardzo przebojowym) kucem, a Lorneta to zebroń. Tak - dokładnie tak jak myślicie - to krzyżówka konia i zebry. Czyli stwór bardzo nietypowy i nieznanym z punktu widzenia stałych mieszkańców stadniny. I tu właśnie pojawia się załazek konfliktu, gdyż okazuje się nagle, że nie wszyscy lokatorzy są psychicznie gotowi na kontakt z taką „gatunkową anomalią”. No cóż, coś takiego jest nieuniknione, jeśli mamy do czynienia z koniem, który swoje poczucie wartości od lat budował na tym, że jest czystej krwi arabem. Tak to właśnie zaczyna się fabuła drugiej części cyklu pani Katarzyny Dowbor i pana Marcina Koziola o Stajni pod tęczą (uwaga - można czytać bez znajomości tomu pierwszego!).

„Maść na maść” jest oczywiście książką dla dzieci. Pełną gadających stworzeń przeżywających przygody, obfitującą w zabawne ilustracje autorstwa Joanny Grudnik i poruszającą całkiem poważną i aktualną problematykę rasizmu, tolerancji, akceptacji inności. Jako że przetestowałem tę pozycję na moich dzieciach (6 i 8 lat), mogę stwierdzić, że autorom udało się to, co najtrudniejsze - stworzyć fabułę, która zaciekawi młodszych nieletnich i może stanowić materiał do całkiem interesującej dyskusji. Oczywiście tak stać się może jedynie gdy uważacie, że warto rozmawiać z dziećmi na taki trudny temat.

Wartością dodatkową jest walor edukacyjny tej książki. Autorzy wplatają w treść całkiem sporo fachowej stajennej terminologii, ale czynią to tak, że dziecko od razu dostaje odpowiedź, co owo nowe, tajemnicze słowo znaczy. I odbywa się to bez nadmiernego dydaktyzmu; wszystko zostaje wplecione w treść tak, by było w zgodzie z zasadą nauki przez zabawę. W czym pomagają także wspomniane już wyżej ilustracje, które nie tylko obrazują treść książki, ale też zapraszają do zabawy i interakcji. Jak? Otóż część z nich to zadania dla naszych pociech, więc bez ołówków czy kredek się nie obejdzie.

A do tego wszystkiego znajdziecie w środku tajemnicze kody, które po wpisaniu ich na stronie internetowej cyklu umożliwią obejrzenie filmów objaśniających niektóre końskie tajemnice. I chyba nic w tym dziwnego, biorąc pod uwagę telewizyjną przeszłość pani Katarzyny Dowbor.

Moje dzieci oceniły „Maść na maść” pozytywnie. W przypadku córki (ta młodsza w stadzie) nie jest to trudne, ona kocha wszystko, co traktuje o zwierzątkach, ale syn jest już bardziej odczytany i wymagający. Nie da się jednak ukryć, że jest to książka skierowana do młodszych dzieci - nastolatki raczej po nią nie sięgną. Jeśli jednak chcecie kupić lekturę dla starszego przedszkolaka czy młodszego szkolniaka, to zachęcam do rozważenia nabycia opowieści o przygodach lokatorów Stajni pod tęczą. Zwłaszcza jeśli jesteście, tak jak ja, zwolennikami idei, że ludzie dzielą się nie na białych, czarnych, czy żółtych, a na dobrych i złych, i podobne przekonania chcielibyście zaszczepić młodemu pokoleniu.

*Jacek Falejczyk*

Autor: Katarzyna Dowbor, Marcin Koziół

Tytuł: „Stajnia pod tęczą” część 2. „Maść na maść”

Wydawca: Prószyński i S-ka 2018

Stron: 96

Cena: 29,90 zł